

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, Wydział III Cywilny,

w składzie: Przewodniczący – SSR Magdalena Głogowska,

Protokolant: Patrycja Frątczak,

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2016 r. w Szczecinie na rozprawie,

sprawy z powództwa I. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę,

I. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda I. P. kwotę 4.021,81 zł (czterech tysięcy dwudziestu jeden złotych i osiemdziesięciu jeden groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda I. P. kwotę 1.697 zł (tysiąca sześciuset dziewięćdziesięciu siedmiu złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje pozwanej (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 262,37 zł (dwustu sześćdziesięciu dwóch złotych i trzydziestu siedmiu groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, w tym 140,37 zł (sto czterdzieści złotych i trzydzieści siedem groszy) tytułem wydatków na wynagrodzenie biegłego oraz 122 zł (sto dwadzieścia dwa złote) tytułem opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa.

### UZASADNIENIE WYROKU W POSTĘPOWANIU ZWYKŁYM

Pozwem złożonym w dniu 08 maja 2015 r. i rozszerzonym w dniu 08 kwietnia 2016 r. (k. 130) powód I. P. reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda kwoty **4.021,81 zł** z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 28 grudnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych.

Uzasadniając powództwo wskazano, że w dniu 26 listopada 2013 doszło do kolizji drogowej, której sprawca – jego wina stanowi w przedmiotowej sprawie okoliczność bezsporną – posiadał zawartą z pozwanym zakładem ubezpieczeń umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Na skutek kolizji stanowiący własność powoda pojazd marki A. uległ uszkodzeniu. Pozwana, po zgłoszeniu do niej szkody, w dniu 27 listopada 2013 r. oszacowała wysokość odszkodowania na kwotę 3.604,22 zł i decyzją z dnia 03 grudnia 2013 r. przyznała, a następnie wypłaciła powodowi odszkodowanie w ww. wysokości. Powód zakwestionował to wyliczenie uznając je za zaniżone w stosunku do rzeczywiście poniesionej przez niego straty majątkowej, zasięgnął opinii niezależnego rzeczoznawcy, za którą zapłacił 400 zł i pismem z dnia 21 listopada 2014r. wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 3.433,47zł, a pozwana podtrzymała swoje wcześniejsze stanowisko. Powód zastrzegł w pozwie, że dochodzona kwota nie wyczerpuje całości jego roszczenia i zastrzegł dochodzenie pozostałej części. Po wydaniu opinii biegłego powód rozszerzył powództwo domagając się zapłaty różnicy pomiędzy wysokością szkody ustaloną przez biegłego (7.226,03 zł) powiększoną o koszt kalkulacji niezależnego rzeczoznawcy (400 zł) a kwotą bezsporną, przyznaną i wypłaconą powodowi (3.604,22 zł).

Żądanie odsetek ustawowych powód uzasadnił treścią art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) tj. tym, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia zawiadomienia o szkodzie. Jak wskazano, kalkulacja pozwanej pochodzi z 27 listopada 2013 r., wobec czego trzydziestodniowy termin, w którym pozwana winna zakończyć postępowanie likwidacyjne i wypłacić pełne odszkodowanie upłynął w dniu 27 grudnia 2013 r., wobec czego od dnia następnego należy naliczać odsetki.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym pozwana (...) Spółka Akcyjna w W. reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana zakwestionowała kalkulację przedstawioną przez powoda wskazując, że jest ona zawyżona. Pozwana podniosła, że naprawienie szkody nie może prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego, a przywrócenie do stanu poprzedniego może nastąpić przez użycie nieoryginalnych części zamiennych (Q, P).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W wyniku kolizji drogowej z dnia 26 listopada 2013 r. uszkodzeniu uległ należący do powoda samochód A. (...) o nr rej. (...). Kierujący innym pojazdem sprawca kolizji ubezpieczony był z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanej. Szkada została zgłoszona przez poszkodowanego z OC sprawcy do (...) S.A. W dniu 27 listopada 2013 r. na podstawie kalkulacji z tego samego dnia pozwana przyznała powodowi odszkodowanie w kwocie 3.604,22 zł, które następnie wypłaciła. Powód nie zgodził się z wysokością przyznanego mu odszkodowania i zasięgnął opinii niezależnego rzeczoznawcy, który wycenił szkodę na kwotę 6.637,69 zł. Za kosztorys powód zapłacił 400 zł. Pismem z dnia 21 listopada 2014 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty odszkodowania w kwocie 3.433,47 zł. Pozwana podtrzymała swoje stanowisko w piśmie z dnia 04 grudnia 2014 r.

**Bezsporne, a nadto dowód:** kalkulacja naprawy wykonana przez pozwaną k. 6-7 i 45-48, decyzja ubezpieczyciela z dnia 03 grudnia 2013 r. o przyznaniu odszkodowania k. 8 i 50, lista wypłat odszkodowań k. 49, wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru k. 10-13, kosztorys niezależnego rzeczoznawcy k. 14-15, faktura za kosztorys k. 16, stawki za usługi napraw wypadkowych opublikowane przez E. k. 17-19, informacja o stawkach roboczogodzin pochodząca od (...) Izby (...) w S. k. 20, podtrzymane stanowisko strony pozwanej k. 21-21v, płyta CD k. 51 i 82.

Powód, który na co dzień mieszka w L., nie dokonał naprawy pojazdu A. (...) o nr rej. (...) po kolizji z dnia 26 listopada 2013 r., lecz sprzedał go na terenie Wielkiej Brytanii w stanie uszkodzonym za kwotę 7.700 funtów. Jedyne, co zamaskował, to odprysk lakieru na masce korektorem. Gdyby samochód nie miał uszkodzeń zewnętrznych, dostałby za niego 10.000-10.500 funtów, bo był zadbane i miał niski przebieg. Ponieważ sprawa dotycząca odszkodowania „ciągnęła się”, a musiał sprzedać samochód, zdecydował się na niższą kwotę. Nabywca wiedział, że auto jest wypadkowe, bo to było widać gołym okiem. Powód był pierwszym właścicielem tego pojazdu po sprowadzeniu go do Polski, jeździł nim kilka lat; kupił auto jako bezwypadkowe, choć pokradzieżowe, bo nie miało kół - alufelgi zostały skradzione i sprzęt elektroniczny. Brat powoda miał wypadek tym pojazdem, w wyniku którego uszkodzeniu uległ przód pojazdu. Uszkodzenia spowodowane przez brata powoda nie pokrywają się z uszkodzeniami wynikającymi ze zdarzenia, za które powód domaga się wypłaty odszkodowania uzupełniającego od pozwanej.

**Dowód:** umowa sprzedaży k. 75, zeznania powoda k. 132-133.

Wysokością szkody jest koszt przywrócenia samochodu do stanu sprzed szkody, który jest równoznaczny z kosztem naprawy tego pojazdu przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych sygnowanych znakiem producenta pojazdu oraz technologii naprawy zapewniającej właściwą jej jakość. Koszt ten wynosi 7.226,03 zł. Uwzględniono stawki za roboczogodzinę stosowane przez odpowiednio wyposażone – w komorę lakierniczą i geometryczną ramę naprawczą – nieautoryzowane warsztaty naprawcze. Zastosowanie nowych oryginalnych części nie spowoduje wzbogacenia powoda.

Koszt naprawy pojazdu w wariantcie uwzględniającym średnie ceny napraw w nieautoryzowanych serwisach napraw przy zastosowaniu części zamiennych sygnowanych znakiem Q, PC, PT, PJ wynosi 6.407,49 zł. Naprawa przy użyciu takich części zamiennych nie spowoduje przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody.

Z akt szkody nie wynika, by elementy samochodu uszkodzone w kolizji i zakwalifikowane do wymiany były nieoryginalne, uszkodzone bez związku ze zgłaszaną szkodą lub wcześniej naprawiane. Biegły sądowy nie potrącał wartości części w kalkulacji będącej podstawą wydanej opinii. Stawki roboczogodzin biegły wyliczył przy zastosowaniu stawek publikowanych przez Stowarzyszenie (...) Oddział w S. dla 2013 r. W kalkulacji przyjął sposób naprawy zgodnie z technologią zawartą w systemie kalkulacyjnym AUDATEX. Do lakierownia zastosował 100% materiału lakierniczego.

W wyniku zdarzenia doszło do obniżenia wartości handlowej pojazdu. Wartość pojazdu należącego do powoda przed kolizją (szkodą), na dzień wystąpienia szkody (26 listopada 2013 r.) wynosiła 88.600 zł brutto. Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wynosiła 78.100 zł brutto. Nie ma natomiast podstaw do przyjęcia rynkowego ubytku wartości z uwagi na fakt, że pojazd nie został po szkodzie naprawiony.

**Dowód:** opinia biegłego z kalkulacją naprawy i wyceną wartości pojazdu k. 92-118.

W kalkulacji kosztów naprawy pojazdu powoda wykonanej przez pozwaną przyjęto jedną część nieoryginalną – wspornik zderzaka przedniego. Pozostałe części uwzględniono jako oryginalne, tyle że potrącono 55% ich wartości bez podania podstawy tego zmniejszenia. Zastosowano także współczynnik odchylenia 67%, zmniejszający ilość materiału lakierniczego w stosunku do ustalonej normy technologicznej. Stawki za roboczogodziny przyjęto na poziomie 65 zł bez podania źródła.

**Dowód:** kalkulacja pozwanej k. 6-7, 45-48, analiza wykonana przez biegłego sądowego w jego opinii k. 93-94.

W kalkulacji kosztów naprawy sporządzonej na zlecenie powoda uwzględniono te same elementy do naprawy lub wymiany, jakie przyjął rzeczoznawca pozwanej. Różnica pomiędzy obiema wycenami polega na tym, że niezależny rzeczoznawca przyjął 100% normy na materiał lakierniczy i nie dokonywał potrącenia z cen części wobec braku jakichkolwiek zapisów w kosztorysie ubezpieczyciela świadczących o złym stanie technicznym części zakwalifikowanych do wymiany lub naprawy, bądź o fakcie wcześniejszych napraw blacharsko – lakierniczych. Stawki za roboczogodzinę przyjęte przez niezależnego rzeczoznawcę na poziomie 105 zł netto dla prac blacharskich i mechanicznych oraz 115 zł netto dla prac lakierniczych były niższe niż stosowane dla napraw samochodów osobowych w zakładach nieautoryzowanych o wysokim standardzie usprzętowania technicznego dla regionu S. i P..

**Dowód:** kalkulacja pozwanej k. 6-7, 45-48, kosztorys niezależnego rzeczoznawcy k. 14-15, zastosowane w kosztorysie stawki oraz stawki obowiązujące dla różnych typów zakładów naprawczych i ich lokalizacji k. 17-19, analiza wykonana przez biegłego sądowego w jego opinii k. 94-95.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę prawną żądania strony powodowej (zasądzenia odszkodowania uzupełniającego) stanowią przepisy art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. oraz art. 822 k.c. i art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.). Zastosowanie znajdują także inne przepisy regulujące odpowiedzialność deliktową, wymienione w art. 361 i 363 k.c. oraz przepisy traktujące o sposobie postępowania zakładu ubezpieczeń likwidującego zdarzenie szkodowe, mianowicie art. 14 powołanej wyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), oznaczanej w dalszej części uzasadnienia skrótem „u.u.o.”

Powód domagał się zasądzenia od pozwanej spółki odszkodowania uzupełniającego za szkodę powstałą w jego majątku w wyniku uszkodzenia stanowiącego własność powoda pojazdu marki A. (...) w następstwie kolizji z dnia 26 listopada 2013r. spowodowanej przez sprawcę ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanej spółce.

Odpowiedzialność sprawcy kolizji, co do zasady, za powstałą w jej następstwie szkodę nie była w niniejszej sprawie kwestionowana, gdyż ubezpieczyciel wypłacił już odszkodowanie w tzw. kwocie bezspornej. Sporną pozostawała natomiast kwota należnego powodowi odszkodowania.

Z uwagi na konieczność rozstrzygnięcia kwestii spornych, należy kolejno przytoczyć wymienione wyżej podstawy prawne.

Zgodnie z treścią art. 436 § 2 k.c., w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody posiadacze tych pojazdów mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych.

Ogólna zasada odpowiedzialności deliktowej oparta jest na winie, a zatem, zgodnie z treścią art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Wina sprawcy szkody pozostawała w niniejszej sprawie okolicznością bezsporną.

Z uwagi na fakt, że sprawca szkody ubezpieczony był z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów w pozwanej spółce, pozwana ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za zdarzenia szkodzące, czego pozwana, co do zasady, nie kwestionowała.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.).

W myśl przepisów art. 34. ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, jak stanowi art. 14 ust. 1 u.u.o.

Z kolei, zgodnie z treścią art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W myśl drugiego paragrafu tego artykułu, w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono.

Zgodnie z treścią art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Art. 363 § 2 k.c. stanowi, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Rzeczą sądu było rozstrzygnięcie czy kwota żądana przez powoda mieści się w granicach przysługującego mu odszkodowania, mającego przywrócić stan sprzed szkody i czy należy do normalnych następstw szkody.

Aby rozstrzygnąć ten spór, sąd zasięgnął wiedzy specjalnej powołując biegłego sądowego, który zmierzył się z materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy, w tym aktach szkodowych, dokonał analizy obu przedstawionych w sprawie kalkulacji, pochodzących od stron i noszących walor dokumentów prywatnych, porównał zastosowane metody wyceny i dokonał ustaleń własnych opierając się na przyjętej na potrzeby opinii kalkulacji z systemu Audatex. Opinia wydana w rezultacie pracy biegłego jest, w ocenie sądu, jasna, spójna, rzeczowa, wyczerpująca i należyście uzasadniona. W pełni odpowiadając na zadane przez sąd pytania, uwzględnia zarówno koszty naprawy przy użyciu oryginalnych części zamiennych, sygnowanych znakiem producenta pojazdu, jak i koszty wyliczone przy zastosowaniu części nieoryginalnych, które zgodnie z życzeniem strony pozwanej zostały zbadane. Opinia wskazuje także wartość pojazdu przed i po szkodzie. Sąd nie znalazł żadnych podstaw, by kwestionować wiadomości specjalne biegłego, jak i rzetelność wyniku jego pracy. Strony, którym doręczono odpis opinii z pouczeniem o prawie ustosunkowania się do jej treści, nie wniosły żadnych zastrzeżeń. Nie zgłoszono także nowego wniosku dowodowego po przesłuchaniu powoda, które nastąpiło już po wydaniu opinii, a takowy wniosek mógł zostać zgłoszony, gdyby którakolwiek ze stron miała wątpliwości co do tego, czy zeznania powoda mogą mieć wpływ na ustalenia poczynione przez biegłego. Sąd orzekający uznaje sporządzoną opinię za w pełni przydatną do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a jej ustalenia przyjmuje za własne, co znalazło wyraz w sporządzonym stanie faktycznym. Treść opinii koresponduje z pozostałym materiałem dowodowym w postaci dokumentów, tworząc spójną całość. Spójności tej nie zakłóca treść następczych zeznań powoda, który wskazał, że jego pojazd miał wcześniej kolizję i uszkodzenia w części przedniej, jednakże, jak dodał, uszkodzenia te nie pokrywały się z tymi, które powstały w wyniku szkody zgłoszonej do (...) S.A., dochodzonej w niniejszej sprawie, a pozwana nie naprowadziła dowodów przeciwnych. Strona pozwana nie wykazała w żaden sposób okoliczności, które uwolniłyby ją od odpowiedzialności w niniejszej sprawie, albowiem nie zaoferowała dowodów, które poddałyby w wątpliwość zakres uszkodzeń czy ich związek ze zdarzeniem szkodzącym, a, co więcej, tego zakresu i związku nie kwestionowała. Pozwana w swojej kalkulacji przyjęła natomiast potrącenia z cen części i materiału lakierniczego, nie wyjaśniając tego w żaden sposób, ani w swojej wycenie, ani w piśmie informującym powoda o przyznanej mu kwocie odszkodowania, jak również nie poparła tych działań żadnymi dowodami, co sprawia, że przyjęte korekty uznaje za bezzasadne. To samo dotyczy ustalonych w kalkulacji stawek za roboczogodziny. Stawki te znacznie odbiegają od cen prac naprawczych stosowanych na lokalnym rynku w dacie ustalenia odszkodowania. Są niższe od nich prawie o połowę. Przy tak ustalonej wycenie nie może być mowy o przywróceniu pojazdu do stanu sprzed szkody, co jest konieczne dla urzeczywistnienia zasady pełnego odszkodowania. Dowód zaoferowany przez pozwaną w postaci oględzin pojazdu stał się bezprzedmiotowy wobec sprzedaży tego pojazdu przez powoda po zdarzeniu szkodzącym, bez jego naprawy. Wskazać przy tym należy, że pozwana miała do dyspozycji pojazd uszkodzony na etapie postępowania likwidacyjnego i mogła wówczas poczynić wszelkie ustalenia, przydatne dla kwestii jej odpowiedzialności. Zaniedbanie tego rodzaju, o ile pozwana nie zbadała pojazdu należyście w postępowaniu likwidacyjnym, nie może obciążać uszkodzonego. W szczególności, nie jest on ograniczony w prawie rozporządzania swoim pojazdem. Względem na treść prawa własności nakazuje zachować rozsądek w przypadku ewentualnych działań podejmowanych wobec nabywcy pojazdu. Gdy mamy do czynienia z profesjonalnym podmiotem, jakim jest zakład ubezpieczeń, z ostrożnością należy podchodzić do ewentualnej inicjatywy dowodowej zmierzającej do przeprowadzenia oględzin pojazdu sprzedanego, albowiem tenże podmiot profesjonalny miał niczym nieskrępowaną możliwość dokładnych ustaleń w postępowaniu przedsądowym.

Mając na uwadze poczynione rozważania sąd uznał, że metoda kosztorysowa, przyjęta przez biegłego, stanowi należyłą podstawę ustalenia wysokości szkody w majątku powoda. Metoda ta jest aktualnie jedyną, pozwalającą ustalić wysokość szkody, albowiem uszkodzony, nie mając obowiązku naprawy pojazdu, takowej naprawy nie dokonał i zbył pojazd w stanie uszkodzonym.

Mając na uwadze poczynione wyżej rozważania sąd uznał powództwo za zasadne i orzekł, jak w pkt I sentencji.

Kwota 4.021,81 zł, którą zasądzono w pkt I, stanowi różnicę między wysokością szkody ustaloną przez biegłego (7.226,03 zł) powiększoną o kwotę ekspertyzy (400 zł) a kwotą odszkodowania wypłaconą powodowi (3.604,22 zł).

Koszt ekspertyzy sporządzonej na zlecenie powoda przez niezależnego rzeczoznawcę samochodowego mieści się w normalnych następstwach szkody, gdyż powód nie jest, w przeciwieństwie do pozwanej, podmiotem profesjonalnym, mogącym samodzielnie dokonać ustaleń co do wysokości szkody i prawidłowości przyznanej mu przez ubezpieczyciela kwoty. Z tego względu, zdaniem sądu, powód zasadnie zasięgnął opinii specjalisty. W przeciwnym razie mógłby się narazić na zarzut niezasadnego wytoczenia powództwa ryzykując przegranie procesu w sprawie, w której bez wiedzy specjalnej nie sposób dokonać jakichkolwiek miarodajnych ustaleń.

Zasadne okazało się również roszczenie o odsetki ustawowe. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Mając na uwadze decyzję pozwanej z dnia 27 listopada 2013 r. o przyznaniu odszkodowania w kwocie bezspornej, po upływie 30 dni od tej daty roszczenie odszkodowawcze w pozostałej części było już wymagalne. Początkową datę żądania odsetek powód wskazał na dzień 28 grudnia 2013 r. i od tej daty je zasądzono, na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (a wcześniej, do 31 grudnia 2015 r., odsetki ustawowe), zgodnie z treścią art. 481 § 2 k.c.

Orzekając o kosztach procesu (pkt II wyroku) sąd miał na względzie wyrażoną w art. 98 §§ 1 i 3 k.p.c., zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym na niezbędne koszty procesu prowadzonego przy udziale zawodowego pełnomocnika składają się wynagrodzenie i wydatki jednego pełnomocnika, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Na koszty procesu poniesione przez powoda w niniejszej sprawie złożyły się: uiszczona opłata od pozwu w kwocie **80zł** (k. 2), wynosząca w postępowaniu zwykłym 5% wartości przedmiotu sporu, ustalona na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kwota **600zł** tytułem wynagrodzenia radcy prawnego, ustalona w stawce minimalnej na podstawie § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, nadto opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie **17zł** (k. 5), a także pobrana od powoda zaliczka na wynagrodzenie biegłego w kwocie **1.000zł** (k. 76). Suma poniesionych przez powoda kosztów procesu wyniosła 1.697zł i tę kwotę zasądzono od pozwanej na rzecz powoda w pkt II sentencji.

Zaliczka powoda nie wystarczyła na pokrycie pełnego wynagrodzenia biegłego, które wyniosło 1.140,37 zł (k. 136, 126).

W pkt III wyroku należało rozstrzygnąć o nieuiszczonych kosztach sądowych, które zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu winien ponieść pozwany (art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98kpc). Na koszty te składają się: brakująca część wydatków na opinię biegłego (140,37 zł) oraz nieuiszczona opłata sądowa od rozszerzonego powództwa (kwota 122 zł, stanowiąca 5 % z kwoty rozszerzonego żądania, czyli z kwoty 2.421,81 zł - k. 130). Łącznie, zatem nieuiszczone koszty sądowe wyniosły 262,37 zł i nakazano pobrać je od przegrywającej pozwanej na rzecz Skarbu Państwa, gdyż to Skarb Państwa jest wierzycielem z tytułu tychże kosztów.

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować sporządzenie uzasadnienia,

2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron,
3. akta przedłożyć Przewodniczącej Wydziału ze środkiem zaskarżenia i (...), ew. po trzech tygodniach od doręczeń w razie braku środka zaskarżenia.

01 czerwca 2016 r. SSR M. G.